

Sygn. akt III AUa 33/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Iwona Szybka (spr.)

SSA Joanna Baranowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 września 2015 r. w Ł.

sprawy **R. S. przy udziale zainteresowanej M. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o zwrot nienależnie pobranych świadczeń

na skutek apelacji R. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 5 listopada 2014 r. sygn. akt V U 134/14

- 1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i stwierdza, że R. S. nie jest zobowiązany do zapłaty odsetek za okres od 16 grudnia 2011 r. do 20 grudnia 2013 r.;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części.**

Sygn. akt III AUa 33/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 grudnia 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. zobowiązał R. S. do zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej za okres od 1 grudnia 2011 roku do 30 września 2013 roku w kwocie 20.866,82 złotych oraz odsetek za okres od 16 grudnia 2011 roku do 20 grudnia 2013 roku w kwocie 3.055,30 złotych. W uzasadnieniu podał, że w ww. okresie wnioskodawcy nie przysługiwała renta rodzinna, albowiem nie kontynuował nauki.

Od decyzji powyższej odwołał się R. S., wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyjęcie, że nienależnie pobrane świadczenie stanowi 5% wypłaconej renty rodzinnej oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 9 września 2014 roku Sąd wezwał z urzędu w charakterze zainteresowanej M. S.. Zainteresowana nie zajęła stanowiska procesowego w sprawie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 listopada 2014r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach: R. S., urodzony dnia (...), pobierał rentę rodzinną po zmarłym w dniu 15 lutego 2009 roku ojcu J. S.. W spornym okresie do renty rodzinnej były uprawnione dwie osoby, a mianowicie R. S. i jego matka M. S..

W decyzji przyznającej prawo do renty rodzinnej oraz kolejnych decyzjach dotyczących wysokości świadczenia ubezpieczony był pouczony o obowiązku informowania o wszelkich okolicznościach mających wpływ na prawo do renty rodzinnej, w tym m. in. o zaprzestaniu uczęszczania do szkoły przez osobę, która ukończyła 16 lat. Został pouczony także o tym, jakie świadczenie traktowane jest jako nienależne oraz o obowiązku jego zwrotu. W dniu 30 listopada 2011 roku R. S. został skreślony z listy studentów w (...) Akademii (...) w Ł.. O fakcie tym wnioskodawca nie poinformował organu rentowego. W dniu 30 października 2013 roku do ZUS wpłynęło zaświadczenie (...) Akademii (...) w Ł., z którego organ rentowy powziął wiadomość o fakcie zaprzestania nauki przez wnioskodawcę. Fakt zaprzestania nauki ubezpieczony potwierdził w oświadczeniu złożonym przez ZUS w dniu 6 grudnia 2013 roku. W dniu 10 lutego 2014 roku R. S. dokonał spłaty nienależnie pobranych świadczeń ustalonych zaskarżoną decyzją.

W tak ustalonym, niespornym między stronami stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne. Wnioskodawca w dniu 30 listopada 2011 roku został skreślony z listy studentów na Politechnice (...) w R.. O zaprzestaniu nauki w szkole w rozumieniu art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013r. poz. 1440 z późn. zm.), wnioskodawca nie poinformował ZUS. Wnioskodawca był prawidłowo pouczony o okolicznościach powodujących utratę prawa do renty rodzinnej, jak również o obowiązku powiadomienia ZUS o wszelkich okolicznościach mających wpływ na prawo do tego świadczenia. Dlatego też pobrane przez wnioskodawcę świadczenie rentowe w okresie od 1 grudnia 2011 roku do 30 września 2013 roku było świadczeniem nienależnym i jako takie podlegało obowiązkowi zwrotu w trybie określonym w art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy wskazał, że wbrew twierdzeniom pełnomocnika skarżącego nie było podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji w sposób wskazany w odwołaniu. Zgodnie bowiem art. 74 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wszystkim uprawnionym członkom rodziny przysługuje jedna łączna renta rodzinna, z uwzględnieniem ust. 2-4. Renta ta podlega podziałowi na równe części między uprawnionych (ust. 2). Art. 74 ust. 3 stanowi natomiast, że w razie ujawnienia okoliczności powodujących konieczność dokonania podziału renty rodzinnej po raz pierwszy lub zmiany warunków dotychczasowego podziału renty ze względu na zmianę liczby osób uprawnionych organ rentowy dokonuje podziału świadczenia od miesiąca ujawnienia tych okoliczności. Przepisy art. 129 ust. 1 i 2 stosuje się odpowiednio. Jeżeli w okresie pobierania renty rodzinnej ujawnią się okoliczności, które uzasadniają ustanie jej podziału, to zgodnie z art. 74 ust. 4 stosuje się art. 133 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, co oznacza, że świadczenie w nowej wysokości powinno zostać wypłacone nie wcześniej niż od miesiąca ujawnienia wspomnianych okoliczności. W ocenie Sądu w świetle powyższych regulacji zasadne jest przyjęcie, że ustalenie renty rodzinnej na rzecz M. S. w nowej wysokości powinno nastąpić poczynając od miesiąca, w którym doszło do ujawnienia faktu zaprzestania nauki przez wnioskodawcę, a nie jak to wskazuje pełnomocnik wnioskodawcy, od daty skreślenia wnioskodawcy z listy studentów.

Sąd Okręgowy, powołując się na konkretne wyroki, wskazał na rozbieżność w orzecznictwie sądów apelacyjnych co do zakresu obowiązku zwrotu nienależnie pobranych rent rodzinnych. Z jednej strony wyrażane było stanowisko, że skoro wszystkim uprawnionym przysługuje jedna łączna renta rodzinna, to zwrot nienależnie pobranego świadczenia powinien odpowiadać wysokości kwoty, o którą został bezpodstawnie uszczuplony FUS, co jednak nie może pogarszać sytuacji pozostałych uprawnionych do renty rodzinnej. W tej koncepcji, opartej na wykładni gramatycznej i celowościowej art. 73 i 74 w zw. z art. 138 ustawy emerytalnej, argumentuje się, że celem tych regulacji jest ochrona Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i odzyskanie kwot nienależnie pobranych świadczeń, które zostały wypłacone niezgodnie z prawem, ale jedynie w wysokości różnicy pomiędzy kwotą renty rodzinnej przysługującej dwóm osobom a kwotą tej renty przysługującej jednej osobie, a więc w wysokości 5% świadczenia, tak żeby nie została pogorszona sytuacja osoby nadal uprawnionej do renty rodzinnej. Z odmiennej wykładni wynika natomiast, że ujawnienie

pobrania przez jedną z osób uprawnionych do części renty rodzinnej nienależnego świadczenia nie prowadzi automatycznie do ponownego podziału renty rodzinnej za ten sam okres pomiędzy pozostałych uprawnionych.

Ostatecznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 marca 2010r., wydanym w sprawie II UK 235/09, podzielił ten drugi pogląd i przyjął, że osoba, która nienależnie pobrała część renty rodzinnej, jest zobowiązana do zwrotu całości wypłaconych świadczeń, bez możliwości wstecznego ustalenia nowej wysokości lub nowego podziału renty ze względu na zmianę liczby osób uprawnionych za okresy przypadające przed miesiącem ujawnienia okoliczności uzasadniających ponowne ustalenie wysokości lub ponowny podział renty rodzinnej. Stanowisko powyższe podzielił w całości Sąd Okręgowy rozpoznający sprawę.

Apelację od powyższego wyroku wniósł R. S..

Zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 73 i oraz 74 ust. w zw. z art. art. 133 i 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż nienależnie pobrane świadczenie przez R. S. stanowi połowę przyznanej renty rodzinnej, a nie tylko 5% wypłaconej renty rodzinnej, jako różnica pomiędzy wysokością renty rodzinnej dla dwóch osób uprawnionych, a wysokością renty, która przysługuje jednej uprawnionej osobie.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, iż nienależnie pobrane świadczenie stanowi tylko 5% wypłaconej renty rodzinnej.

W uzasadnieniu podał, że decyzją z dnia 17 listopada 2011 roku w przedmiocie wznowienia wypłaty renty rodzinnej (znak: 15/R/5503628) ZUS przyznał rentę rodzinną, która podlegała podziałowi na dwie części - dla ubezpieczonego i jego matki. Tym samym renta rodzinna dla dwóch osób uprawnionych wyniosła 90% świadczenia, które przysługiwałyby zmarłemu. Renta rodzinna była dzielona na dwie części, ale w myśl art. 73 ust. 1 pkt 1 ustawy wynosi ona dla jednej osoby uprawnionej - 85% (dla dwóch 90%). Nienależne świadczenie w rozumieniu art. 138 ustawy pobierane przez R. S. w w/w okresie, stanowi tylko 5% wypłaconej renty rodzinnej, jako różnica pomiędzy wysokością renty rodzinnej dla dwóch osób uprawnionych, a wysokością renty, która przysługuje jednej uprawnionej osobie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja okazała się zasadna częściowo, ale z innych przyczyn niż wskazane w jej uzasadnieniu.

Zgodnie z art. 73 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych rentę rodzinną ustala się w wysokości zależnej od liczby osób uprawnionych; jeżeli do renty rodzinnej uprawniona jest jedna osoba, wysokość tego świadczenia wynosi 85% świadczenia, które przysługiwałyby zmarłemu, 90%, jeżeli renta rodzinna przysługuje dwu osobom i 95% tej kwoty dla trzech lub więcej osób uprawnionych. Tak obliczona renta przysługuje wszystkim uprawnionym członkom rodziny łącznie (art. 74 ust. 1 ustawy emerytalnej). Renta rodzinna jest świadczeniem łącznym w tym znaczeniu, że przysługuje wszystkim uprawnionym, bez względu na ich liczbę

Jak wynika z materiału dowodowego sprawy R. S. pobrał w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji rentę rodzinną, która spełnia przesłanki nienależnego świadczenia określone w art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, czyli jest nienależnym świadczeniem w rozumieniu tego przepisu. Powyższej okoliczności nie kwestionuje apelujący. Skarżący uważa tylko, że nie powinien zwrócić całej kwoty, która została mu faktycznie w okresie od 1 grudnia 2011 roku do 30 września 2013 roku wypłacona, a tylko 5 procent z ogólnej kwoty renty wypłaconej w tym okresie jemu i jego mamie argumentując, że skoro zgodnie z art. 73 ust. 1 w/w ustawy, renta rodzinna wynosi dla jednej osoby uprawnionej - 85% świadczenia, a dla dwóch osób uprawnionych - 90% świadczenia, to wobec niespornej okoliczności, że jego mamie należała się w tym czasie renta rodzinna, to uszczuplenie Funduszu wynosi tylko 5 procent, a nie 45 procent. Przedmiotem sporu jest więc sposób ustalenia kwoty, którą ubezpieczony powinien zwrócić jako nienależnie pobraną.

W stanie faktycznym sprawy stanowisko skarżącego uznać należy za błędne. Z akt rentowych wynika bowiem, że wniosek o rentę złożyła M. S. (żona zmarłego) i R. S. (pełnoletni wówczas syn zmarłego). Decyzją z dnia 5 listopada 2009r. organ rentowy przyznał M. S. prawo do renty rodzinnej na stałe. Wysokość renty rodzinnej ZUS ustalił na kwotę 1673,28 zł. Jednocześnie w decyzji tej organ dokonał podziału renty na dwie części po 836,64 zł i wskazał, że renta dla jednej osoby wynosi 836,64 zł. Renta rodzinna dla M. S., w ustalonej dla niej części (1/2 całości) przekazywana była na rachunek bankowy. Drugą decyzją, także z dnia 5 listopada 2009r., ale adresowaną do R. szymańskiego, organ rentowy przyznał R. S. prawo do renty rodzinnej do 28 lutego 2010r. także i w tym przypadku wysokość renty rodzinnej ZUS ustalił na kwotę 1673,28 zł i dokonał podziału renty na dwie części po 836,64 zł oraz wskazał, że renta dla jednej osoby wynosi 836,64 zł. Renta rodzinna dla R. S. w ustalonej dla niego części (1/2 całości) przekazywana była uprawnionemu za pośrednictwem poczty. W kolejnych decyzjach, w tym w okresie od 1 grudnia 2011 roku do 30 września 2013 roku, renta rodzinna także była dzielona na dwie osoby i wypłacana każdej osobno w ustalonej dla niej 1/2 części całości. (decyzje z dnia 17 listopada 2011r.)

W tych warunkach niesporne powinno być, że każdy z uprawnionych faktycznie pobrał swoją część renty rodzinnej w wysokości odpowiadającej 1/2 całości, czyli 45% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu. Stąd też, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zwrotowi podlegać powinna cała wypłacona R. S. kwota renty rodzinnej, czyli 50% całości, a nie jak tego chce skarżący, tylko 5% całości. Podział jednej łącznej renty rodzinnej na równe części między uprawnionych członków rodziny, o którym mowa w art. 74 ust. 2, nie ma znaczenia technicznego, ale istotne znaczenie normatywne określające prawo każdej osoby uprawnionej do równej części renty rodzinnej chociażby dlatego, że przychody uzyskiwane z tytułu przysługujących im podzielonych części rent rodzinnych podlegają podatkowi dochodowemu od osób fizycznych.

Trafnie Sąd Okręgowy podniósł, że kwestia zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej, a w szczególności wysokości w jakiej renta ta powinna być zwrócona w sytuacji, gdy uprawnionych jest więcej niż jedna osoba, była przedmiotem wielu orzeczeń sądowych i w orzeczeniach tych kwestia ta była odmiennie wykładana. Ostatecznie jednak na dzień dzisiejszy kwestia ta doczekała się jednolitego stanowiska Sądu Najwyższego. Stanowisko to wyrażone zostało w dwóch orzeczeniach, a mianowicie w wyroku z dnia z dnia 2 marca 2010 r., wydanym w sprawie II UK 235/09 oraz w wyroku z dnia 14 maja 2013 r., wydanym w sprawie II UK 313/12 (oba opubl. LEX). W pierwszym z nich Sąd Najwyższy wskazał, że osoba, która nienależnie pobrała część renty rodzinnej jest zobowiązana do zwrotu całości wypłaconych świadczeń, bez możliwości wstecznego ustalenia nowej wysokości lub nowego podziału renty ze względu na zmianę liczby osób uprawnionych za okresy przypadające przed miesiącem ujawnienia okoliczności uzasadniających ponowne ustalenie wysokości lub ponowny podział renty rodzinnej (art. 74 ust. 2 w związku z art. 138 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), w drugim zaś, że świadczenie, które było wypłacane jako łączna renta rodzinna do rąk jednego z uprawnionych, który okazał się osobą niemającą tytułu do jej pobierania, podlega zwrotowi w zakresie, w jakim kwota pobranego nienależnie świadczenia przewyższała wysokość renty rodzinnej ustalonej w zależności od liczby uprawnionych, bez uwzględnienia tej osoby. W uzasadnieniu tego ostatniego wyroku Sąd Najwyższy odniósł się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2010 r., II UK 235/09 i wyjaśnił, że zapadł on w innych okolicznościach. W sprawie II UK 313/12 stan faktyczny był taki, że wdowa pobierała do swych rąk całą rentę rodzinną należną jej i małoletnim dzieciom, natomiast w sprawie II UK 235/09 Sąd Najwyższy rozstrzygał zagadnienie dotyczące ustalenia kwoty, do której zwrotu zobowiązany był jeden z uprawnionych pobierający do swych rąk przypadającą mu część renty rodzinnej, która wcześniej uległa podziałowi i stwierdził, że osoba, która nienależnie pobrała wypłacaną jej część renty rodzinnej, jest zobowiązana do zwrotu całości pobranych świadczeń, bez możliwości wstecznego ustalenia nowej wysokości lub nowego podziału renty ze względu na zmianę liczby osób uprawnionych. W takim wypadku obowiązek zwrotu obejmuje rentę rzeczywiście nienależnie pobraną, gdyż po podziale renty rodzinnej, każda z osób uprawnionych pobiera rentę w wysokości na nią przypadającej, więc gdy okaże się, że jej się nie należała, to zwrotowi podlega pobrana część. Natomiast jednolite, niepodzielne uprawnienie powiązane z wypłatą do rąk jednego z uprawnionych nie rozdziela się na prawa pojedynczych osób. Gdy świadczenie wypłacane jest niepodzielnie wszystkim uprawnionym, kwota renty zależy od liczby osób uprawnionych. Jeżeli wśród tych osób była osoba, której renta rodzinna się nie należała, to nienależna jest tylko różnica w wysokości renty wynikająca z liczby uprawnionych, ta tylko kwota, która przewyższała wysokość renty rodzinnej ustalonej w zależności od liczby uprawnionych, z pominięciem tej osoby.

Inaczej mówiąc, świadczenie, które było wypłacane jako łączna renta rodzinna do rąk jednego z uprawnionych, który okazał się osobą niemającą tytułu do jej pobierania, podlega zwrotowi tylko w takim zakresie, w jakim kwota pobranego nienależnie świadczenia przewyższała wysokość renty rodzinnej ustalonej bez uwzględnienia tej osoby.

Stan faktyczny sprawy niniejszej odpowiada stanowi faktycznemu, w jakim zapadł wyrok Sądu Najwyższego dnia 2 marca 2010 r. Renta rodzinna uległa bowiem podziałowi między M. S. i R. S. i każdemu z nich wypłacana była należna mu część renty rodzinnej.

Skoro zatem organ rentowy wypłacał R. S. nienależnie przyznane mu równe części renty rodzinnej po skreśleniu go z listy studentów i utracie prawa do tych nienależnie pobranych części renty rodzinnej, o czym ubezpieczony nie powiadomił organu rentowego, to R. S. obarcza odpowiedzialność z tytułu pobrania całych nienależnych mu części renty rodzinnej.

Dlatego też R. S. zobowiązany jest, na podstawie art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, do zwrotu całej swojej części, czyli kwoty, którą pobrał. W tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego jest słuszne. Trafnie bowiem Sąd Okręgowy wskazuje, że ujawnienie pobrania przez jedną z osób uprawnionych do części renty rodzinnej nienależnego świadczenia nie prowadzi automatycznie do ponownego podziału renty rodzinnej za ten sam okres pomiędzy pozostałych uprawnionych, bowiem zgodnie z art. 74 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach w razie ujawnienia okoliczności powodujących konieczność podziału renty rodzinnej po raz pierwszy lub zmiany warunków dotychczasowego podziału renty ze względu na zmianę liczby osób uprawnionych organ rentowy dokonuje podziału świadczenia od miesiąca ujawnienia tych okoliczności.

Nie ma jednak racji Sąd Okręgowy, a wcześniej organ rentowy, że R. S. zobowiązany jest też na podstawie artykułu 138 w/w ustawy do zapłaty odsetek za okres od 16 grudnia 2011 roku do 20 grudnia 2013 roku. Utrwalone jest stanowisko judykatury, że świadczenia z ubezpieczeń społecznych są przyznawane i wypłacane na podstawie decyzji administracyjnych. Z tego względu nie można przyjmować, że świadczenia wypłacane na podstawie istniejącej w obrocie prawnym decyzji podlegały zwrotowi już w dacie wypłaty, pomimo, że przesłanki przyznania świadczenia w rzeczywistości nie istniały. Świadczenia w myśl art. 84 ustawy systemowej i art. 138 ustawy o emeryturach i rentach uważane za nienależne podlegają zwrotowi dopiero wtedy, gdy organ rentowy wyda stosowną decyzję administracyjną. Instytucja nienależnie pobranych świadczeń jest regulowana ustawowo - art. 138 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 z późn. zm.) - i każde świadczenie przyznane bądź wypłacone we wskazanych w tej definicji okolicznościach staje się świadczeniem nienależnym. Żądanie zwrotu świadczenia nienależnego odbywa się w drodze wydania decyzji administracyjnej i dopiero od momentu jej skutecznego doręczenia na osobie zobowiązanej ciąży obowiązek jego zwrotu. Ta data "aktywizuje" również wcześniej nie istniejący obowiązek odsetkowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., I UK 210/09, LEX; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 kwietnia 2015 r., III AUa 1959/14, LEX; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 września 2014 r., LEX; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 marca 2013 r., III AUa 1311/12, LEX). W wyroku z dnia 16 grudnia 2008 r. (I UK 154/08) Sąd Najwyższy wskazał, że odesłanie do "prawa cywilnego" dotyczy wyłącznie zasad zapłaty i wysokości odsetek, a nie zasad zwrotu nienależnego świadczenia. Nie ma żadnych podstaw do stosowania przepisów prawa cywilnego (o bezpodstawnym wzbogaceniu lub czynie niedozwolonym) do oceny wymagalności, czy przedawnienia samego nienależnie pobranego świadczenia. Żądanie zwrotu nienależnie pobranego świadczenia następuje przez doręczenie dotyczącej tego decyzji Z tą chwilą następuje też wymagalność (w prawnym znaczeniu według prawa cywilnego - art. 359 § 2 k.c.) roszczenia o odsetki, gdyż od tej chwili dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia głównego (art. 481 § 1 k.c.). Z tą też chwilą rozpoczyna się bieg przedawnienia roszczenia o zapłatę odsetek (art. 120 § 1 k.c) (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., I UK 210/09, LEX).

Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie podziela wyrażone powyżej stanowiska. Organ rentowy ma zatem prawo żądać odsetek ustawowych liczonych od chwili, od której ubezpieczony pozostaje w opóźnieniu, a to "uaktywia się" dopiero z chwilą wezwania do zapłaty. W przypadku nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczenia społecznego wezwaniem do zapłaty jest doręczenie decyzji organu rentowego stwierdzającej obowiązek zwrotu.

Żądanie wyprzedzające to wydarzenie należy uznać za błędne. Jak wynika z akt rentowych decyzja stwierdzająca obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia wydana została w dniu 20 grudnia 2013r., zatem niewątpliwie ubezpieczony nie jest zobowiązany do zapłaty odsetek za okres wskazany w decyzji, czyli od 16 grudnia 2011r. do 20 grudnia 2013r.

Reasumując, wobec tego, że zaskarżony wyrok narusza prawo materialne – art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, które to naruszenia Sąd Apelacyjny bierze pod uwagę z urzędu (por. uchwałę Sądu Najwyższego 7 sędziów - zasada prawna z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, LEX), Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 par. 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i stwierdził, że R. S. nie jest zobowiązany do zapłaty odsetek za okres od 16 grudnia 2011r. do 20 grudnia 2013r.

W pozostałym zakresie apelacja okazała się niezasadna i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Z uwagi na to, że zasadnicza część apelacji została uznana za bezzasadną, Sąd Apelacyjny uznał, że apelujący przegrał sprawę w całości i nie zasądził od organu rentowego zwrotu kosztów procesu.

Sędziowie: P.: